



„Efekt Benedykta” lub kardynałom się nie chce | 1



Posłuchaj

()

Autor zaczyna podejrzewać, że nie tylko ważne osobistości Kościoła czytają jego blog, ale nawet wcielają w życie jego założenia i pomysły, tylko odwrotnie do tego, co zamierzał.

I tak po przedstawieniu [listy prawdziwych kardynałów](#)



Nr.	Wiek	Mianowany	Przez	Nazwisko	Udział w kolejnym konklawe
1	77.99	18.02.2012	Benedykta XVI	<u>João Cardinal Bráz de Aviz</u>	



2	78.15	18.02.2012	Benedykta XVI
3	76.08	21.10.2003	JP II

Giuseppe Cardinal Betori

Josip Cardinal Bozanić



4	76.80	20.10.2010	Benedykta XVI	<u>Raymond Leo Cardinal Burke</u>	
5		24.03.2006	Benedykta XVI	<u>Antonio Cardinal Cañizares Llovera</u>	niepewny
6	78.26	18.02.2012	Benedykta XVI	<u>Thomas Christopher Cardinal Collins</u>	
7	75.91	24.11.2007	Benedykta XVI	<u>Daniel Nicholas Cardinal DiNardo</u>	niepewny



8 75.2018.02.2012 Benedykta XVI

Timothy Michael Cardinal Dolan

9 71.8318.02.2012 Benedykta XVI

Willem Jacobus Cardinal Eijk



10	72.82	21.10.2003	JP II	<u>Péter Cardinal Erdő</u>	
11		18.02.2012	Benedykt XVI	<u>Fernando Cardinal Filoni</u>	niepewny
12	75.50	24.11.2012	Benedykt XVI	<u>James Michael Cardinal Harvey</u>	



13	75.09	29.11.2010	Benedykta XVI	<u>Kurt Cardinal Koch</u>
14	71.58	20.11.2010	Benedykta XVI	<u>Reinhard Cardinal Marx</u>



15		24.11.2007	Benedykta XVI	<u>John Cardinal Njue</u>	niepewny
16	75.22	20.11.2010	Benedykta XVI	<u>Kazimierz Cardinal Nycz</u>	



17 77.43 20.11.2010 Benedykta XVI

Albert Malcolm

Ranjith Cardinal Patabendige Don



18		26.11.1994	JP II	<u>Vinko Cardinal Puljić</u>	niepewny
19	76.13	24.11.2007	Benedykta XVI	<u>José Francisco Cardinal Robles Ortega</u>	
20		24.11.2007	Benedykta XVI	<u>Stanisław Cardinal Ryłko</u>	niepewny
21		20.11.2010	Benedykta XVI	<u>Robert Cardinal Sarah</u>	niepewny
22	75.58	24.11.2007	Benedykta XVI	<u>Odilo Pedro Cardinal Scherer</u>	



23	67.83	24.11.2012	Benedykta XVI	<u>Luis Antonio Gokim Cardinal Tagle</u>
24	65.84	24.11.2012	Benedykta XVI	<u>Baselios Cleemis (Isaac) Cardinal Thottunkal</u>



25	76.52	21.10.2003	Benedykta XVI	Peter Kodwo Appiah Cardinal Turkson	
----	-------	------------	---------------	---	--

dwóch wymienionych w niej purpuratów kardynał [Vinko Puljić](#) (Nr. 18) oraz kard. [Antonio Cañizares](#) odmówili udziału w konklawe tłumacząc się zdrowiem, co tłumaczymy jako

„bo mi się nie chce”.

W ten sposób ilość prawdziwych kardynałów, to jest nie wykreowanych przez Bergoglio, zredukowana została do 23, a szanse na wybranie prawdziwego, kanonicznie ważnego papieża jeszcze bardziej zmalały. Najwyraźniej ci kardynałowie myślą, że przy 134 elektorach ich głosy na



nic nie wpłyną. Raczej jednak w ogóle nie myślą, bo w ten sposób lekceważą swój podstawowy kardynalski obowiązek, to jest: wybór papieża.

Jeśli obawiają się śmierci związanej z trudami konklawe, to lepiej stanąć przed swoim Stwórcą jako posłuszny żołnierz niż jako dezerter. Może też w „życie pozagrobowe” nie wierzą, co wyjaśniałoby ich postępek.

Autor musi przywołać sobie na myśl swój własnych aksjomat, który brzmi:

Sam fakt bycia księdzem wiąże się z (1) brakiem zainteresowań duchowych oraz (2) teologiczno-intelektualnych.

Przy biskupach należy pomnożyć to przez dwa, przy kardynałach przez trzy. Nic duchowego, ni kościelnego ich nie interesuje, unikają wszelkiego wysiłku, lenistwo lub acedia są święte. Iluzją i oszukiwaniem siebie jest oczekiwanie od nich czegoś innego.

To po co robią karierę? – By mieć stanowisko i na nim nic nie robić.



Być może brak reakcji na herezję Bergoglio brał się nie tyle ze strachu, co z długiego przyzwyczajenia bezczynności? W dniu abdykacji Benedykta XVI autor był przerażony tak monstrualnie złym przykładem oraz przyszłą, spodziewaną lawiną dymisji, abdykacji, wcześniejszych emerytur, która niestety nastąpiła.

Jeśli papieżowi się nie chce, to dlaczego nam ma się chcieć?

Nie można też stwierdzić, że dobrym się nie chce, a złym się chce, bowiem większość przestępstw jest równie pochodną lenistwa, chociaż energia kryminalna zakłada jakąś ogólną energię.

Już sam Benedykt XVI przestrzegał na [audiencji generalnej](#) 25. kwietnia 2012 przed „aktywizmem” mówiąc:

Nie możemy zatracić się w czystym aktywizmie, ale musimy zawsze pozwalać, aby światło Słowa Bożego przenikało nasze działania, a tym



samym uczyc się prawdziwej miłości do bliźniego, [...]

Benedykt nie ma racji, ponieważ czysty aktywizm nigdy nie trwa wiecznie. Człowiek się męczy, choruje, starzeje, umiera. Napęd życiowy maleje, ale właśnie czynna miłość bliźniego wymaga tegoż napędu.

Autora coraz bardziej irytują ludzie leniwi i beczynni i być może on swoim „aktywizmem” również ich irytuje, przez co zrozumiała byłaby powyższa wypowiedź Benedykta. Leniwego aktywny drażni, przeto usiłuje mu ten jego aktywizm zniweczyć lub mu przeszkodzić. Zatem lenistwo nigdy nie jest jedynie indywidualnej i bezinteresowne.

Bezczynność, lenistwo lub acedia była od zawsze przypisywana duchowieństwu. Definicja tegoż grzechu u św. Tomasza brzmi:

Accidia vel acedia est taedium bene operandi, et tristitia de re spirituali (Summ. theol. 1a q. 65. 2 ad 2 et 22 q. 65. 1. 2. c. et 3 c. et ad 2 et 4. c et ad 2 et q. 54. 2 ad 1)



Accidia lub acedia jest wstrętem do czynienia dobrze oraz smutkiem związanym z duchowością.

Zauważmy, że definiensem acedii jest *taedium*, co tłumaczymy jako „obrzydzenie, wstręt do, utrapienie, obrzydliwość, niechęć do czegoś”. To bardzo mocne słowo, daleko wykraczające poza obojętność. Co ciekawe obrzydzenie (*taedium*) do czynienia dobrze w prosty sposób prowadzi do smutku z rzeczy duchowych (*tristitia de re spirituali*). Jak się bowiem nie chce w tym, co naturalne, to tym mniej chce się, w tym co nadprzyrodzone. A jak się tego ostatniego nie ma, to człowiekowi smutno.

Depresja u duchownych jest na porządku dziennym, którą zwykle leczą alkoholem, a depresja to nic innego jak acedia. Jedna i druga biorą się z bezczynność, do której człowiek nie został stworzony.

Autor wczoraj kosił trawę, dzisiaj rozkręcał będzie okna za pomocą nowych narzędzi, a wkrótce przy pomocy czytnika błędów odczyta i usunie błędy w swoim samochodzie. Te wszystkie czynności sprawiają mu dużą satysfakcję, gdyż od razu widzi związek pomiędzy aktywnością i jej wynikiem.

Dla postępcu kardynałów zrozumienia i wyrozumiałości nie ma, zastanawiając się, jak można do tego stanu dojść? Przypuszczalnie zawsze



takimi byli, a ponieważ jako księża nie muszą:

- skosić,
- rozkręcić,
- wyczytać,
- lub cokolwiek zrobić

toteż tracą wszelki napęd, głównie ten do duchowości. Potem mamy abdykację, jak u Benedykta XVI lub zaniedbanie podstawowych obowiązków jak u wyżej wymienionych kardynałów. Jak można szanować ludzi, którzy się tak zachowują? Nie pozostawiają nam nawet cienia złudzenia, że im na czymkolwiek zależy.

WSZYSTKIE WPISY NA TEMAT KONKLAWY

[ays_poll id=148]



„Efekt Benedykta” lub kardynałom się nie chce | 18

Chcesz czytać wszystko?

Wykup abonament.



„Efekt Benedykta” lub kardynałom się nie chce | 19





„Efekt Benedykta” lub kardynałom się nie chce | 21



Kartą, paypalem lub bezpośrednim przelewem.

Datki

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!



Ocen

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

„Efekt Benedykta” lub kardynałom się nie chce | 22